

KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. 26 Sierpnia. Rok 1857.
7 Września.

№ 234.

Jutro, NARODZENIE N. MARYI.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.



Jutro w Kościele po-Paulińskim Sgo DUCHA, przypada doroczny Odpust ośmiodniowy Narodzenia N. MARYI PANNY. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła. O czem wiernych Chrystusowych zawiadamia się.

Jutro w Kościele Mokotowskim wzniesionym pod wezwaniem NARODZENIA N. MARYI P., jako w dniu tytułowej PATRONKI Kościoła, odprawioną zostanie o godzinie 9tej z rana, Wotywa, na intencję tych Osób, które tak chętnie przyłożyły się do przyozdobienia Wielkiego Ołtarza dywanem ręcznej roboty. Szczególniej też zasłużyła na to W. Chmielewska, która zajmując się zbieraniem podpisów, przyłożyła się głównie do pomnożenia darów na ten skromny Przybytek BOŻY, tyle pracowitą ozdobą.

Jutro, Uroczystość NARODZENIA N. MARYI P., obchodzoną będzie w Kościele XX. Bernardynów Warszawskich, przy wystawieniu PRZENAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU, z Odpustem zupełnym dla Arcy-Bractwa czci SERCA N. MARYI P. A jako z tym dniem zaczyna się rok drugi od wprowadzenia do wzmienionego Kościoła Obrazu SERCA MARYI i Odpustów, od STOLICY APOSTOLSKIEJ temu Arcy-Bractwu udzielonych; Zarząd przeto tego Stowarzyszenia wzywa zostających w niem do wnoszenia należnych na utrzymanie Ołtarza i Nabożeństwa opłat rocznych. Opłaty takowe przyjmowane będą przez Kassjera lub Prokuratorkę Arcy-Bractwa, od d. Sgo b. m. w Zakrystji Kościelnej po Nieszporach; i codziennie rano, od godziny w pół do 10ej do 11ej, a w dni Niedzielne i Świąteczne zaraz po Nieszporach.

Wczoraj o godzinie 12¹/₄ z południa, NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył wjechać w mury Warszawy, powitany będąc radosnymi okrzykami ludu zebranego na ulicach miasta po drodze od mostu do Pałacu Belwederskiego. Następnie o go: 2¹/₂ z południa, JEGO CESARSKA MOŚĆ przybył do Kościoła Katedralnego Prawosławnego N. TROJCY, gdzie zebrane już były znakomite Osoby tak Wojskowe i Cywilne, jako reprezentanci Władz Rządowych, oraz Urzędnicy wszelkich stopni i Obywatele miasta. Za przybyciem do Kościoła, NAJJAŚNIEJSZY PAN spotkany został u podwoi Przybytku, przez Najprzewielebniejszego Arsenjusza Arcy-Biskupa Warszawskiego, i Nowogeorgiewskiego z Wodą święconą i Krzyżem, oraz stosowną przemową. Po ukończeniu zaś modłów, podniesiony został Obraz MATKI BOZKIEJ Począjowskiej. Przy wyjściu zaś JEGO CESARSKIEJ MOŚCI z Świątyni, zebrany lud ponowił okrzyki, które powtarzały się w różnych punktach miasta przez cały czas przejazdu NAJJAŚNIEJSZEGO PANA. Po wyjeździe z Kościoła Katedralnego, NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył udać się do Zamku Królewskiego dla odwiedzenia JO. Kieźnej Gorczakow, NAMIESTNIKOWEJ Królestwa. W powrocie zaś do Belwederu, JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył wstąpić do pomieszkania JO. Kiecia Gorczakowa, NAMIESTNIKA Królestwa, na Rozdrożu; a o godzinie 3¹/₂

zwieźć Pałac CESARSKI w Łazienkach. O godzinie 4¹/₂, dany był w Belwederze obiad, na którym znajdowały się niektóre znakomite zaproszone Osoby. O godzinie 6¹/₂, NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył przejechać się po parku Łazienkowskim, a o 7ej zaszczyścić obecnością Swoją przedstawienie w Teatrze Wielkim. Po Teatrze o godzinie 11¹/₂, JEGO CESARSKA MOŚĆ, raczył przejechać po niektórych ulicach miasta, i wysiadłszy w Aleach, udał się pieszo do pałacu w Belwederze.

Wieczorem wczoraj z okoliczności pobytu w Warszawie NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, całe miasto zajaśniało rzesistą iluminacją.

Dziś, iluminacja kolorowa w Łazienkach Królewskich.

NOWINY DWORU. — Z Petersburga. — W dniu 16m (28) Sierpnia, na balu, Komandor *Ribeiro-da-Sylva*, były Sprawujący interesa N. Cesarza Brazylijskiego przy Dworze CESARSKIM, miał zaszczyt złożyć JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, pożegnanie swoje.

Bezpośrednio potem, Kawaler *Gianotti*, Sekretarz Poselstwa Sardyńskiego, P. *Kocher*, Porucznik marynarki Francuzkiej, i P. *Warre*, Urzędnik Poselstwa Angielskiego, mieli zaszczyt być przedstawionymi JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Przez NAJWYŻSZY Rozkaz, Kornet *Plautin*, z Lejb-Gwardji Pułku Huzarów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, mianowany został Fligel-Adjutantem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Portrety fotograficzne NAJJAŚNIEJSZEGO PANA w ubiorze koronacyjnym, który miał na sobie dnia 26 Sierpnia (7 Września) r. z., w chwili, kiedy JEGO CESARSKA MOŚĆ, po uroczystym obrzędzie Koronacji, znajdował się w Sali Audyencyjalnej w Moskwie, stojąc przed Tronem, z berłem w prawem rękę, opartem o stół, gdzie leżały Korona i Insygnja CESARSKIE; wydał swoim nakładem Instytut Artystyczny PP. *Piloty et Löhle*, uprzywilejowanych Wydawców *Pinakoteki Królewskiej* w Monachjum. Takowe Portrety nadeszły w rozmaitych formatach do Składu Artystycznego rycin, przy Xiegarni Szkół Publicznych J. *Glücksberga*, przy ulicy Miodowej pod N° 482, w domu *Zejdlera*, na pierwszym piętrze.

Nakładem xiegarni H. *Natansona*, na Krakowskiem-Przedmieściu, N° 442, na I szem piętrze, wyszły z druku następujące nowe dzieła: *Cyganie*, Dramat w 5ciu Aktach wierszem przez J. *Korzeniowskiego*, 16, Warszawa, 1857 r., kop: 75. *Hygiena duszy*, przez Barona E. *de Feuchtersleben*, przełożył z wydania 18go Ang: *Thugutt*, 16ka, Warszawa, 1857 r., kop: 90. *Natanson: Wybór przekładów z wzorowych Pisarzów zagranicznych*, tom 25ty i 26ty. *Helena Middleton*, powieść napisana przez Lady Georgję *Fullerton*, przekłomaczyła Paulina z L. *Wilkońska*, dwa tomy, 16ka, Warszawa, 1857 r., rs. 1 k. 50.

Otrzymałą przez nas odezwe Komitetu ustanowionego dla niesienia pomocy biednym pogorzelcom Bojanowa, umieszczamy dosłownie: — »Bojanowo w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem, przez pożar w dniu wczorajszym wybuchły, w ciągu 6ciu godzin, stało się pastwą płomieni. Niestety jest okropne, straty nieobliczone, a nędza niezmierna. Przeszło 2,000 osób pozostaje bez wszelkiego schronienia. Kościoły wraz z zabudowaniami, Ratusz, Synagoga, Szkoła Starożakonych i 450 budynków prywatnych, w zupełności spłonęły; zaledwie tylko 40 domów uratować zdołano. Z powodu szybkiego i gwałtownego szerzenia się ognia, niepodobna było nieszczęśliwym pogorzelcom nie uratować. Brak jest słów na opisanie tej klęski. Dziewiętnaście osób znalazło śmierć w płomieniach, wielu dotąd jeszcze nie odzyskano; wreszcie wielu cierpi w skutek poparzenia. Ustanowiony Komitet wsparcia pogorzelców, ma honor upraszać litościwą Publiczność o ofiary i jałmużnę dla nieszczęśliwych, a wszelkie dary z wdzięcznością przyjmuje i w swoim czasie z takowych zda rachunek. Szanowna Redakcja zechce odezwe niniejszą w szpaltach swoich pomieścić, dobroczynne ofiary przyjmować i podpisanemu Komitetowi przysyłać. — Bojanowo d. 13go Sierpnia 1857 roku. — Komitet: Radca *Schopis*, Xiążę *Hatzfeldt*, Xiążę *Sułkowski*, Hrabia *Edmund Hatzfeldt*, *Araldt* Burmistrz w Bojanowie, *Meissner*, *Müller*, *Beyl*, *S. Loery*, *Józef Moll*, *Nausletner*, *Merciski*, *Wetszig*, *Starke*, *Geisler*, *Schöneich*, *Sziller*, *Scheel*, *Legab*, *Baeneck*, *Kuntzel*, *v. Rosznowski*, *Margolis*, *Hamburger*.

Lipiec r. b. był pogodny, suchy i ciepły. Średnia temperatura całego miesiąca jest 14,74 stop: R., tylko o 0,23 stop: mniejsza od normalnej; największe ciepło dochodziło 23,2 stop: R. d. 28 po południu, najmniejsze 5,4 stop: d. 20 z rana; dni: 5, 6, 7, 27, 28, były gorące. Średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 8,11 lin: par.; o 0,13 lin: par: mniejsza od normalnej. Pod względem stanu nieba, miesiąc ten był pogodniejszy niż zwykle. Dni pogodnych było 11, na pół-pogodnych 9, pochmurnych 11, dni deszczu 17, gradu 2, grzmotów 8, błyskawic bez grzmotu 4, wiatrów mocnych 5, wiatr panujący zachodni, częste były także północno-zachodnie. Wilgotność powietrza miesięczna jest 66,7 na 100, o 5 setnych mniejsza niż zwykle. Deszcze padały nadzwyczaj obficie; ilość wody z deszczu wynosi co do wysokości 63,4 lin: par.; o jedną trzecią więcej niż zwykle. Dnia 7 o godzinie 9 min: 15 wieczór padał deszcz tak obfity, iż w ciągu jednej godziny spadło wody wysoko na 14,81 lin: par.; to jest więcej niż kiedykolwiek; przytem było to szczególnego, iż wielkiej tej ulewie nie towarzyszyły grzmoty i błyskawice, jak się to zwykle trafia. Dnia 21 od godziny 8 wieczór aż do późnej nocy, błyskawice bez grzmotów powtarzały się prawie nieustannie. W tym miesiącu w wielu miejscach Królestwa panowały burze połączone z gradem, piorunami i deszczem ulewnym. Wysokość wody na Wiśle największa: stóp 7 cali 5 dnia 8, najmniejsza: stóp 3 cali 3 dnia 24, 25, 26, 27.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czetw: rs. 4 k. 96¹/₂, pszenicy rs. 1 k. 64¹/₂, jęczmienia rs. 4 kop: 7, owsa rs. 2 k. 94, masła pud rs. 6 k. 60, słoniny pud rs. 5 k. 20, kartofli

czet: rs. 1 kop: 36¹/₂, okowity wiadro rs. 3 k. 7¹/₂, szumówki wiadro rsr. 1 kop: 83¹/₂. — Sprowadzono w dniu 4tym b. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa rasy stepowej wołów sztuk 1,173, z Królestwa rasy krajowej wołów sztuk 40, w ogóle wołów sztuk 1,213, wieprzy 580, baranów 1,612; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 713, wieprzy 450, barany wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 333; z bydła stepowego wyprowadzono do *Łowicza* 34, do *Częstochowy* 12, do *Radomia* 27, do *Płocka* 30, do *Nowogrodu* 10, do różnych miejsc Królestwa z bydła rasy krajowej wyprowadzono sztuk 40, pozostało remanentem 14.

Robiąc często wycieczkę za granicę w celu sprowadzania najnowszych i najlepszych materiałów do uprawiania zębów sztucznych, mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, a głównie mych Konsultantów, tak tu w kraju, jako i w odleglejszych Guberniach Cesarstwa, iż z ostatnim powrotem mym z zagranicy, sprowadziłem w znacznej ilości, wszystko co tylko tamże za najlepsze do dokładnego uprawiania zębów sztucznych, oraz do uskutecznienia wszelkich operacji dentystrycznych było uznanem. Najnowsze wynalazki bez plat, haczyków i sprężyn, *Osanoire de Paris*, sposoby francuzkie i angielskie uprawiania zębów sztucznych, obecnie już posiadam, a z powodu łatwego nabywania i sprowadzania tychże, ceny ich znacznie są niższe jak poprzednio. Przywiozłem również z sobą bardzo zręcznych i zdatnych Mechaników (*Artistes de dents*), i dla tego podejmuję się w krótkim czasie, tak pojedyncze zęby jako i całe garnitury, oraz podniebienia sztuczne, jak najdokładniej uskutecznić. Kilkunastoletnia renoma mej praktyki, niechaj będzie rekąjmią do dalszego pokładania zaufania we mnie, zwłaszcza, iż mając ciągłą korespondencję z Berlinem, Paryżem, Londynem i Hamburgiem, podejmuję się bez zawodu, każdego szukającego mej pomocy, zaspokoić. Osoby na prowincji zamieszkałe, listownie mej rady zasięgać mogą, opisując stan zębów i dźwięk; przytem wyraźny podpis, wieś lub miasto. Nadmieniam przytem, iż wszelkie bóle zębów, uśmierzam bez wrywania. Za trwałość zębów sztucznych z mojego atelier wychodzących, zaręczam od 8 do 10ciu lat. Mieszkam w domu W. *Grodzickiego* przy ulicy Krak.-Przedmieście Nro 411, wprost pałacu *Uruskich*. — Alex: *Elsner*, Dentysta.

Szanowny Redaktorze! Cóż to za zbieg okoliczności, co mię chce wykiełkować na płakse? Dnia 2go b. m. w szpalcie *Kurjera* wynurzyłem treny po stracie dwóch tuzinów chustek moich; dziś muszę gorzko żalić się na Twego Zecera, że śmiał artykuł mój oznaczyć znakiem wątpliwej na niebie, a tem bardziej na ziemi konstellacji, jakby z namysłem szukał wywołać mi napaść. Któż bowiem nie wie że z temi górnemi Paniami niebezpiecznie wdawać się? wiemy dotąd, że są gwiazdy stałe pierwszej dystynkcji czyli wielkości, bliżej i dalej od Zenitu, jako to: *Bootes*, *Virgo*, *Leo maior*, *Aquila*, *Cygnus*, i jeszcze inne z gromad południowo zachodnich; wiemy i to, że bywają zjawiska niedocieczone, co je na ziemi gwiazdkami zowią, i zdaje się, że tych ekliptyka czyli pochyłość niekiedy sprowadza na pośrednie punkta, które chociaż złamanem światłem, wpływają na opromienienie ciał ziemskich, a tem samem pismienictwa; bo Astronomowie

radzi pisać szeroko o każdym fenomenie, a Redaktorowie radzi powtarzać, co tylko kto o niebieskich i ziemskich sprawach zagada; są i trzeciej klasy gwiazdy, które z porządku gwiazdeczkami nazwać wypada; i o jednej z takich pisał Astronom *Heweliusz*, i nazwał ją *Scutum Tarcza*, w część bohatera naszego Króla *Jana Sobieskiego*; to jeżeli jak myśleć wypada, że Zecer wiedział o gwiazdach trzeciej klasy, tembardziej nie powinien był relacji o powyciąganych chustkach ulicznymi przemysłowcami, oznaczać tak znakomitą firmą, i mnie narażać na odpowiedzialność w obec gwiazdzistego aeropagu; bo któż to może wiedzieć, co za stosunki łączą te napozór maleńką gwiazdeczkę z inną rzeszą gwiazd i gwiazdek?... wszak to najniewinniej można popaść w kłopot; to pachnie sprawą o samozwaństwo; a kiedy z każdej napaści trudno otrząść się na ziemi, a cóż dopiero jak trzy aktozaty tych Pań połączą się z sobą w górnym świecie? to proces na wieczne czasy.... Zapewne to wielki honor, w miejscu oklepanych liter zwykłego ziemskiego alfabetu, oznaczających cyfrę imienia i nazwiska, uświetnić się chociażby trzeciej klasy gwiazdeczką; ale kiedy to nie można, bo to: „one misceantur sacra profanis”, więc unikając napastniczego następstwa w konstellacyjnem państwie, protestuje: że nigdy artykułów moich w pismach publicznych ani prywatnych, nie oznaczałem ani na przyszłość chcę oznaczać gwiazdą, gwiazdką lub gwiazdeczką; jestem sobie prosty Szlachcic, jak to w pierwszym artykule powiedziałem, i takim obecnie z wyznaniem wysokiego szacunku dla szanownego Redaktora, piszę się humilimus servus. — J. S.

Nr 23ci *Ruchu Muzycznego*, wyszedł z druku, i zawiera kronikę krajową, w której Redakcja *Ruchu* udzieliła zdanie o Panu *Mazzi*, Śpiewaku, oraz PP. *Borkowskim* i *Stysińskim*, również Śpiewakach; i odparła zarzuty już to poczynione przez P. *Kraszewskiego*, zwłaszcza co do nazwy przez niego Kompozytora *Wolffa* jakimś, już przez *Gazetę Warszawską*. Dalej podaje wiadomość o Teatrze Poznańskim; Uwagi nad korespondencją w Jency; Instrumenta muzyczne na wystawie płodów krajowych; nakoniec kronikę zagraniczną, w której donoszą, iż P. August *Frayer*, wyborny Organista przy Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Warszawie, podczas swego pobytu w Paryżu, dał się słyszeć w Kościele Śgo *Wincencego à Paulo*, w obec najpierwszych znawców. Znamy tu wszyscy w Warszawie grę P. *Frayera*, i nie lękamy się o ten popis jego przed Paryżkami Mistrzami. Jakoż rzeczywiście talentowi P. *Frayera*, jako kompozytora i wykonawcy, oddano wszelką należną sprawiedliwość. Szczególniej też podobała się jego fantazja koncertowa, której powtórzenia żądano, i warjacje z Hymnu Narodowego Rossyjskiego, oraz dwie fugi *Bacha*.

Składam w Redakcji *Kurjera* kop: 50 dla wdowy *De Tournelle*, na intencję, ażeby Pańska H. S. w m. T., nadal grzeczniej się odkłaniała znajomym. — M.

(A. n.) Jeszcze siedząc w zaciszu domowem na wsi, wyczytałem parę razy w r. b. w *Kurjerze*, o tanich a smacznych obiadkach u Pani *Swiszczańskiej*; i otóż, po przybyciu za interessami do Warszawy, znalazłem ową gastronomję w domu XX. Augustjanów Nro 114, przy ulicy Piwnej pod godłem *Papugi*. Wstąpiłem; wi-

działem czystość, porządek, przyzwoitość, uprzejmość Gospodyni i jej służby, a za dany mi obiad z 5u potraw składający się do wyboru, prócz ogórków, sałaty, mizerji, i t. p. naddatków niezaliczanych, smacznie zrobiony, zapłaciłem tylko kop: 17½, ażeby się zdziwił? Następnych zaś dni mego pobytu, nie dla zbytniej taniości, ale czystości i dobroci potraw, z przyjaciółmi uczęszczając, przekonałem się, że ta cena tak niska jest dla każdego konsumenta; a miesięcznie stołujący się płacą tylko rs. 4 kop: 50, i nadto są zawsze świeże wszystkie gazety krajowe. I ja też w ślad sumiennej rzetelności, dla wygody osób, lubiących ograniczać się w wydatkach, a szukających dobrej kuchni, z wolnym wyborem potraw, szczególniejsz wyszukanych zup, i rychłej usługi, zakład Pani *Swiszczańskiej* jako odpowiadający zupełnie żądaniom, zalecić jestem zmuszony, i domagać się z przekonania, o względy i częste bodajby uprzywilejowane konsumowanie tanich i smacznych obiadów. — J. M....ski, Obywatel z Gub: Augustowskiej.

Wygrane w preferansu w dniu 31 z. m. rsr. 3 kop: 42, złożono w Redakcji *Kurjera*, z przeznaczeniem: dla matki ś. p. *Kazimierzy* rs. 1; dla wdowy *Sulikowskiej* rs. 1, i dla wdowy *Kepińskiej* rs. 1 kopiejek 42.

Z wydanym obecnie Vtym zeszytem *Xięgi Świata*, czyli wiadomości z dziedziny nauk przyrodzonych, historii krajów i ludów, wreszcie z podróży, z życiorysów znakomitych mężów, odkryć i wynalazków, i t. d., z rycinami na stali czarnemi, kolorowanemi i drzeworytami, zamyka się część pierwsza tego dzieła, wydawanego nakładem P. S. H. *Merzbacha*, tutejszego Xięgarza, pod redakcją Pana L. *Jenike*. I ten zeszyt ostatni z części pierwszej, również jest zajmującym jak wiele innych, ryciny zaś obrobione starannie, nie nie pozostawiają do życzenia. Przy takich więc warunkach, musi być dobrą całości, która jako obejmująca najwięcej naukowych wiadomości, a do tego urozmaicona szczegółami czytającami się z wielkiem zajęciem, godną jest upowszechnienia i wzięcia.

(A. n.) Na zawsze dla mnie 17ty Lipca r. b. będzie dniem nieszczęścia i nieukończonego żalu; on bowiem najsmroźszą oznajmił mi wiadomość, iż Syn mój *Alfred*, w 17tej wiosnie życia swego, bawiący na kuracji w Bursku tylko dni 4, zgasł 11go Lipca. Nie wie zbolełe serce Ojca, czy rozwijająca się choroba, wydarła mi go na wieki, czy też NAJWYŻSZA OPATRZNOŚĆ, niedościgła w wyrokach swoich, ten krzyż cierpienia, dla mnie przeznaczyła. Nie pozwoliłaś o BOŻE! aby Ojciec był obecny ostatniej chwili skonu dziecięcia swego, boś postanowił, iżby swoim żalem nie zwiększał bólu i cierpień Syna! Niech więc będzie Twoja Święta wola PANIE! boś i mojego Syna nie opuścił. On w osobie Xiędza *Fidelisa* ze Zgromadzenia XX. Kapucynów w Warszawie, znalazł Ojca Duchownego, który usłał mu łożę wiecznego spoczynku. Dla tego przyjmcie od nieszczęsnych Rodziców publiczną podziękę: Ty czcigodny Kapłanie, JX. *Skłodowski*, szanowny tamtejszy Proboszczu i Wikariuszu, tudzież Wy wszyscy, którzyście ś. p. *Alfredowi* ostatnią oddali posługę. Już bezwątpienia duch ś. p. *Alfreda*, stanąwszy przed Sądem NAJWYŻSZEGO, złożył przez wdzięczność u stóp Tronu JEGO Waszą ofiarę, jako nową garść przyszłej Waszych cnót nagrody. — *Zejdowski*, Ojciec.

Ś. p. Józef Gottowt, Radca Honorowy, Referent Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Kawaler Orderu Sgo STANISŁAWA kl. IIIej, ozdobiony Znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat XX, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej ŚS. SAKRAMENTAMI, wczoraj o godzinie 9tej rano zakończył życie. Pograżona w nieutulonym żalu Bratowa wraz z dwójgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, odbyć się mającą dziś o godzinie 6tej po południu, z Kaplicy XX. Reformatorów, na smętarz Powązkowski.

W dniu 24 Lipca r. b., w mieście Chęcinach, zesła z tego świata, z powszechnym żalem dla Przyjaciół i Znajomych, ś. p. Kornella z Sokołowskich Rodziewicz, Zona Doktora Medycyny przy Więzieniu w Chęcinach. Lat 37 przebiegu Jej życia, nieskażone zostały żadną ułomnością świata, poznała z chlubą cel wiernej Żony, dobrej i litościwej dla biednych Pani, nie cieszyła się jednak imieniem Matki. Spokój Jej duszy. W. S.

Z JEGO CESARSKĄ MOŚCIĄ, przybyli do Warszawy JJWW.: Jenerał-Adjutant, Hrabia Adlerberg, Mistrz Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI; Jenerał-Adjutant, Hrabia Adlerberg; Fligel-Adjutanci, Pułkownicy: Xiążę Oboleński, Rostowcow, Rylejew, Kawelin, i Doktor Enochin.

JW. Rzeczy: Radca Stanu Baron de Żomini, przybył z Paryża.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 25 Sierp: (6 Wrześ:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 74; na które, tudzież na dawniejsze, w 400 wnioskach, złożono r. 9,307 k. 65. Na żądanie 117 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 45 k. 60¹/₂), rs. 4,077 k. 67¹/₂, i umorzono książeczek oszczędności 65. Przeto Uczestników 10,061, posiada kapitał rs. 459,157 kop: 3¹/₂.

Z powodu szczęśliwie odbytych zaręczyn JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA MIKOŁAJEWICZA, z JEJ CESARSKĄ WYSOKOŚCIĄ WIELKĄ XIĘŻNICZKĄ OLGĄ FEDORÓWNĄ, odprawionem zostało w dniu onegdajszym, dziękczynne Nabożeństwo w Synagogach i Domach modlitwy m. Warszawy i Przedmieścia Pragi; przy czem recytowano starożytną modlitwę *Hanoten tessza tamlachim*, za pomyślność NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, i całego Domu CESARSKIEGO.

P. Józef Kwiatkowski właściciel magazynu przy ulicy Miodowej, udał się do Paryża i Lyonu, dla zakupu nowości jesiennych.

Do Paryża, również w tym celu, udał się Pan A. O. Zaleski, właściciel nowo utworzonego magazynu przy ulicy Senatorskiej.

Z zebranego wczoraj w czasie muzykalnej zabawy P. Bilsego w ogrodzie Saskim funduszu, czyli z kwoty rs. 885 (brutto), P. Bilse bez potrącenia sobie kosztów, jak wystawienia orkiestry, przewóz instrumentów i t. p., oddał połowę na korzyść Ochronek pod opieką Warsz. Tow. Dobr: zostających; za co przy tej sposobności w imieniu wspartych Sierot, niesiemy szczerą P. Bilsemu podziękę. Nie możemy także przy tej sposobności pominąć przysługi, jaką wyświadczyła Sierotom jedna z Opiekunek Warsz. Tow. Dobr:, to jest W. Skwarcow, która wraz z Pannami Marją i Heleną Mitarnowskiemi, raczyła się zająć sprzedażą programatów przy wejściu

do ogrodu od strony Placu Saskiego. Tym sposobem fundusz wpływowy za wejście znacznie pomnożony został, a zacna Opiekunka w dokonaniu dobrego uczynku, znaleźć zapewne najpiękniejszą dla siebie nagrodę. O muzyce nie powiemy, chyba to, że P. Bilse przyjęty został wraz z całą orkiestrą jak zawsze, a pożegnany serdecznie.

Poszukiwana przez Czytelniczki nasze: powieść *Karolina*, przez Klementynę z Tańskich Hoffmanową, wydana została nakładem P. S. H. Merzbacha, i znajduje się w tejże Xiegarni do nabycia po rs. 1 kop: 50. Obok tego, nadszedł już także i dziennik deseniowy *Penelopa* za miesiąc Sierpień, którego całoroczna prenumerata wynosi rs. 2 kop: 70. Można także prenumerować i półrocznie. Z pism czasowych polskich, świeżo odebrała również ta Xiegarnia *Przyrodę* i *Przemyśl* za miesiąc Lipiec. Pożyteczne to pismo wychodzi w Poznaniu, a prenumerata jego całoroczna wynosi rs. 6, pół-roczna rs. 3.

Gdy w innych stronach lato ucieka, zostawiając pole jesieni chłodom i słotom, u nas występuje z najpiękniejszymi dniami i pogodą a nawet i upałami. Tak było w ciągu całego upłynionego tygodnia, tak również i wczoraj przy świętecznym dniu, to jest Niedzieli. Program zaś zwykłych rozrywek pomnożony został muzyką Pana Bilsego w Ogrodzie Saskim, i wystąpieniem po raz pierwszy P. Brauna w Dolinie Szwajcarskiej. Publiczność rozdzieliła się na wszystkie strony, zwłaszcza, że i piękny park Łazienkowski, w godzinie przedwieczornej napełniony został. Nie pominięto także i orkiestry polskiej, z którą z wolna zapewne zechce się oswoić nasza Publiczność. Jednem słowem dzień wczorajszy przeszedł muzykalnie bo i Ogród Wiejski w obrębie miasta i zarogatkowy Pani Ohm, znalazły swoje grono spacerujących, którzy te przechadzki do późnego przeciągnęli wieczora.

W tych dniach powitaliśmy poczet IIIci Klejnotów Poezji Polskiej, wybranych z dzieł dawnych i tegocześnie Poetów, wydany nakładem P. Karola Bernsteina, Xiegarza Warszawskiego przy ulicy Miodowej. W zeszytcie tym jest znana poezja Karola Balińskiego, p. n. *Farys* Wieszczy, Pająk Czajkowskiego, i Mądrość Węgierskiego, wreszcie utwory K. Gaszyńskiego, D. Magnuszewskiego, i t. p. Poczet ten ozdobiony jest pięknym drzeworytem wykonanym w pracowni P. Minchejmera z rysunku P. N. Debickiego. Zamiarem Wydawcy było, aby kosztem jak można najmniejszym, obeznąć ogół z celniejszych płodami polskimi, i dla tego ustanowił cenę tej książeczki po kop: 20 za egzemplarz. Zdaje się, że zamiar ten powiedzie się w zupełności, byle tylko Wydawca był surowym w wyborze, i do zbioru owych Klejnotów, gromadził rzeczywiście klejnoty naszej poezji.

Dziś i jutro w Dolinie Szwajcarskiej muzykalna zabawa pod dyrekcją Pana Brauna z Berlina.

Pomiędzy rozmaitemi kompozycjami P. Farkasza Miszki, skład nót muzycznych G. Sennewalda, ogłosił także Louisa-Csardas. Nie mógłszy jednak skutecznie wydania tej kompozycji wraz z innemi, obecnie o wyjściu takowego łaskawej Publiczności donosi. Zbytecznem byłoby nadmieniać, że to był z wszystkich *Csardasów* najbardziej lubiony, gdyż po ciągłych zapytaniach i

żądaniach sędziemy, iż Publiczność jeszcze nie zapomniała ilokrotnie na ogólne żądanie powtarzanym być musiał. Cena exem: k. 22¹/₂.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balcie Wesele w Ojcowie, Panny Anna i Karolina Straus, oraz P. Meunier. W Teatrze Rozmaitości po Kom: Pan Jowjalski, Pani Mazurowska, Panny Łapińska i Dobrzańska po 2-kroć, PP. Żółkowski 10-kroć, Rychter i Świeszewski po 5-kroć.

W xiegaroi M. Frühlinga, przy rogu ulicy Żabiej i Senatorskiej, w domu JW. Hr. Zamoyskiego, są do nabycia następujące dzieła: *Tripplin: Lunacycy*, rs. 1 kop: 80. *Polonezy JO. Xiecia Ogińskiego*, rs. 1 k. 80. *Fabiola*, Kardynała Wisemana, rs. 1 k. 80. *Rozrywki dla młodocianego wieku*, p. Panią Pruszką, rs. 4 kop: 50. *Pierścioneł Babuni*, p. Autorkę słów kilka do matek polskich, rs. 3 k. 60. *Kataleptyk*, p. Panią Eleonorę Szttyrmer, rs. 2 k. 40. *Czem chata bogata tem rada*, p. Karytyńskiego, z przedmową Wł: Syrokomli, rs. 1. *Podróże Guliwera*, wydanie bardzo ozdobne z rycinami rs. 2 k. 40. *Przypadki Robinsona*, w ozdobnym wydaniu z rycinami, rs. 2 k. 40. *Historja narodu Polskiego*, p. X. Ada: Naruszevicza, z popiersiem Autora na stałym rytmie, wydanie Lipskie, rs. 12 k. 60. *Powieści poetyczne*, p. Panią Pruszką, rs. 2.

Jutro, w Nowej Arkadij, orkiestra polska pod dyrykcją PP. Kuhne i Lewandowskiego, wykona między innymi kompozycjami, Uwerturę z *Niemcy z Porticy* (Aubera). Adegio i Rondo z 7go koncertu *Berjota*, odegrane na skrzypcach przez P. Jandl. Arje na klarynecie, wykona P. Sobolewski. Pot-pouri z *Żydówki*, oraz nowego Mazura Lewandowskiego. Początek o godzinie 5tej punktualnie.

Zeszyt 2gi tomu Vgo Zabaw przyjemnych i pożytecznych, wyszedł z druku i zawiera: Agnieszka Franz, przez J. Śmigielkę. Kościół Benedyktynów na Łysej Górze, przez A. B. Wyjątki z dziennika podróży do Persji, przez A. B. Wędrowka po kraju, przez J. Śmigielkę. Papuga (bajka), p. K. Massulskiego.

CHINY. — Z Hong-Kong donoszą 10go Lipca, że za kilka dni, pięć okrętów i dwie kanonjerki, mają wyruszyć z tego portu do Shanghai, a z tamtąd do ujścia rzeki Pei-Ho, nad którą leży Pekin. Przybywszy do punktu najbliższego stolicy, Lord Elgin prześle Władzom, dla doręczenia Cesarzowi, list, w którym wymagać będzie, aby ten Monarcha, w czasie zakreślonym, potwierdził lub potępił czyny swych urzędników w Kantonie. Jeśli dwór Pekijski potępi Yeha, wynagrodzi straty i da na przyszłość rękojmię przeciw ponowieniu się podobnych wypadków, to dobrze; jeśli zaś, jak to jest prawdopodobniejsze, nie zwróci uwagi na list, lub nie uczyni zadość żądaniom Ambassadors, Lord Elgin wypowie wojnę, i zerwie nareszcie nienormalne stosunki i położenie obu mocarstw. Wtedy Kanton zostanie zajęty; handel z portami północnymi nie przerwie się, a następnie przedsiębrane będą odpowiednie środki, dla zmuszenia dworu Pekijskiego do ustępstwa. (Ind: Bel:).

FRANCJA. Paryż, 2 Września. — Pogłoska, jakoby eskadra ewolucyjna morza Śródziemnego udawała się do Tunis, dla otrzymania zadość uczynienia od Beja, była mylną. Zadość-uczynienie to jest otrzymane, eskadra

zapomieniona ma tylko zapewnić jego wykonanie, udzielając w razie potrzeby pomoc Bejowi, przeciw oporowi miejscowemu. — Wszyscy się tu zgadzają na to, że kara śmierci wyrzeczona na Kapitana Doineau, zostanie złagodzoną przez Cesarza, są to jednak przypuszczenia dopóty dopóki Sąd kassacyjny nie wyrzeczy swego zdania. Adwokat Jules Favre, oraz młody syn w mieszane go do sprawy Agi Bel-Hadi (przybywający prosić o łaskę dla swego ojca), przyjmowani byli na posłuchaniu prywatnem przez Ministra sprawiedliwości. — Minister spraw wew: wyjechał na miesiąc, za urlopem. — Śledztwo wyprowadzone z powodu samobójstwa Xiecia Ghika, wykazało, że na kilka dni przed skonem cierpiał on napady czarnej melancholji. — Jenerał Orgoni któremu przypisywano najdziwaczniejsze zamiary względem Anglików w Indjach, bawi obecnie w Paryżu. — Cesarz wydał rozkaz dzienny do gwardji stojącej obozem w Chalons, wskazując jej, jak ma dopełniać swych obowiązków, aby krajowi rzeczywiste usługi oddać mogła w razie potrzeby. — Cesarz odmówił wielu Deputacjom z miast, odwiedzenia tychże, tłumacząc się zajęciami w obozie Chalons; przyrzekł tylko swą bytność jednej deputacji z Metz, oświadczając, że miasto pomienione jest w wyjątkowem położeniu, gdyż leży na drodze do Niemiec, gdzie J. C. Mość myśli się udać, po ukończeniu manewrów obozowych. — Z Sztutgardu piszą, że Cesarz Napoleon przyrzekł Królowi Wirtembergskiemu odwiedzić go w drugiej połowie Września z Cesarzową Eugenią, i znajdować się na rocznicy urodzin J. K. Mości 27 b. m., oraz na otwarciu wystawy rolniczej, dnia następnego, w Camstadt. (Ind: Bel:).

Paryż, 3go Września (w. t.). — Xiażę Napoleon powrócił tu. — Administrator Credit Mobilier André, wystąpił z administracji. — Dziś sąd przysięgłych departamentu Sekwany skazał zaocznie na deportację oskarżonych: Mazzini, Ledru-Rollin, Campanella, i Massarenti. — Odwołanie się Carpentiera i spółwinnych, iżby sprawę ich przed sąd przysięgłych wytoczono, sąd kassacyjny odrzucił. (St: An:).

HISZPANJA. Madryt, 1go Września. — Nowy plan nauk publicznych został przygotowany dla przedstawienia go do sankcji Królowej. — Ludność Hiszpanji podług ostatnich obliczeń wynosi 16,340,500 dusz. (St: A:).

NIEMCY. Karlsruhe, 2go Września. — Przed kilku dniami przybył tu, powracający z Anglii Moorad Chan, Palpoor of Khyerpoor, Król Sindu. W orszaku jego znajdują się: Lekarz przyboczny, Urzędnik noszący miecz, nakładacz fajki i kucharz. Moorad Chan nosi bogatą suknię złotem naszywaną, czerwoną czapkę także złotem haftowaną, i prawdziwy miecz Tamerlana, którego wartość oceniają na 360,000 złr. Jako wierny sprzymierzeniec Anglii, chce on na czele swych wojsk wyruszyć przeciw buntownikom Wschodnio-Indyjskim. Orszak jego nosi także wschodni ubiór i odznacza się pięknymi rysami twarzy. Podróżnym tym towarzyszy, jako tłumacz, Oficer angielski, znający doskonale język hindostański. (Neue Pr: Ztg:).

Hamburg, 2go Września, (wiadom: telegr:). — Król Duński zwołał deputowanych szlachty, miast i gmin Xieztwa Lauenburgskiego na nadzwyczajne obrady, w przedmiocie projektu nowej ustawy, na dzień 9ty Września. (Ind: Bel:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berent Łukasz Oby: z Kołacina nr 414; Białozerski Kapi: z Ramienia Podolskiego nr 625; Jakimowicz Sztabs-Kapit: z Płocka nr 625; Korewa And: Sztabs-Kapi: z Wilna nr 634; Narmond Podpułk: z Cesarstwa nr 603; Sławewski Edw: Ob: z Zakrzówka nr 625; Tołubiew Alexy Jen: Major z Lublina nr 570; Zambrzycki Gabryel Oby: z Ponikwi nr 626.

Wyjechali: Chelmiński Lud: Oby: do Płocka; Chrapowicki Mich: dym: Jene: Major do Uściługa; Kiatkowski Mich: Ob: do Wilna; Rożański Jan Ob: do Uściługa; X. Wojciechowski Józ: Dziekan Jedliński, do Stroma.

Przyjechali koleją żelazną: Czernow Barbara Naucz: Rysunków z Drezna nr 413; Dowgiełło Lucjan dym: Podpułk: z Paryża nr 625; Józefowicz Marja Rucpowa z Szczawnicy nr 585; Natanson Adam Kup: Paryża nr 2244; Świętecki Hen: Ob: z Paryża nr 625; Wysocka Marja Żona Radey Stanu z Szczawnicy nr 1572/3.

Wyjechali koleją żelazną: Chrzanowski Włod: Dr do Krakowa; Potapenko And: Ob: do Niemiec; Tonnes Henr: Kup: do Paryża.

DONIESIENIA.

Dobra Dymiec i Gąsieniec, w Okrę: Radziejowski Gub: Warsz: położone, miastem Nieszawą przedzielone, d. 4/16 Września r. b. o godz: 10 z rana, w Wydz: 1 Tryb: Cyw: w Warszawie, ostatecznie przez publiczną licytację sprzedane zostają. Licytacja zacznie się od rs. 2363 k. 137/3, a wadium w summie rs. 900 ma być złożone. Ione warunki, opis szczegółowy i taxa, są do przejrzania w Rancel: pomienionego Tryb: i u Szypnickiego Patrona w Warszawie przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1778c zamieszkałego.

Jest do wynajęcia **Pokój** umebłowany, dla jakiej porządnej osoby, wraz ze stołem i wszelką usługą. Wiadomość przy ulicy Śto-Brzykskiej pod Nr 1344, w podwórzu.

Potrzebny jest **Pokój**, z osobnym wchodem, od 8go Października, dla osoby porządnej przy familji, lub też przy osobie w wieku płci żeńskiej, przy ulicy Elektoralnej, Tłumackiej, Przejazd, Długiej, lub Leszno. Wiadomość u Rządcy na Tłumackiem pod Nr 600, naprzeciw hotelu Wileńskiego, od godziny 9ej do 11ej rano.

Trzy **Pokoje**, Gabinet, Alkova, i Kuchnia angielska, oraz Pokoiki kawalerskie, wszystko świeżo odnowione, do wynajęcia od Sgo Michała, przy ulicy Trębackiej pod Nr 627. — Tamże jest do zbycia niewielka ilość **Cegły** i Dachówki holenderski. Wiadomość na 1m piętrze.

Lokal na parterze, składający się z 7u Pokoi, na nowo wyrestaurowany, z Kuchnią angielską, Spiżarnią, Piwnicą i Drwalnią, naprzeciw Banku przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 796, od Sgo Michała do wynajęcia.

Familja z Litwy, daj kilka w Warszawie bawiąca, chciałaby wywieźć do swego majątku **Bonę** Francuzkę, lub służę Francuzkę do dzieci. Jeżeliby się znalazła osoba potrzebująca takiego miejsca, niech raczy niezwłocznie zgłosić się pod Nr 6 do hotelu Rzymskiego.

Do Magazynu Strojów damskich, przy ulicy Freta wąskiej, Nr 261, potrzebne są **Panny**, kompletnie uzdatnione do krawiecczyzny; — tamże przyjmują się do nauki ze wszystkim, lub na przychodnie, gdzie mogą się kształcić umysłowo w naukach i językach.

Jest do sprzedania każdego czasu, z wolnej ręki, **Wieś** Kozle, w Powiecie Rawskim, o 14 wiorst od miast fabrycznych Zgierz i Łodzi, 3 i pół od szosy w mieście Strykowie, a 28 od stacji Kolei Rogów, w gruntach dobrych, Lasy na własną potrzebę wystarczające, Łąki i Pastwiska obszerne i dobre. Całej powierzchni dziesięć około 840 (56 włók), Kościół parafialny i Wiatrak. Bliższe szczegóły na miejscu u Właścicieli.



Potrzebne są do nabycia od 2ch do 6ciu **KLACZY** roślących, do stada zdątnych, mających wieku po lat od 4ch do 6ciu, maści gniadej, wzrostu gdyby miały nie mniej jak poarszypów dwa werszków od 3ch do 5ciu. Ktoby takowe miał do zbycia, raczy dać wiadomość do Hotelu Wileńskiego, na Tłumackiem, pod Nr 27 mieszkania, do Służącego Ludwika Pozawucia, a to nie dalej jak do dnia 15 (27) Września.

ŻELAZNE ŻAKARDY (Jaquard), dla sztucznego tkactwa.

Mamy zaszczyt zawiadomić niniejszem interesowaną Publiczność, że od dnia 1go Kwietnia 1857 r., zakupiliśmy od P. Bonardel Fabrykę Machin do sztucznego tkactwa i wszelkich mających z tem związek przedmiotów; a ponieważ jeden z członków naszej spółki, P. Schmidt, od lat 12u kierował już praktycznie tym samym zakładem, pochlebiamy sobie zatem że zaufanie jakim P. Bonardel cieszył się dotąd, będzie i nadal naszym udziałem. — Fabryka nasza jest jedyną która może wyrabiać żelazne Żakardy, z wszelkimi najnowszymi ulepszeniami, których naśladowaniu zapobiegają otrzymane przez nas nowe patenta szczególnie zaś z mechanizmem powtarzającym *Repetir werk* który wraz jakiegokolwiek omyłki w robocie natychmiast odwraca cylinder i zatrzymuje maszynę. Budujemy także Żakardy żelazne mogące być poruszane siłą maszyny parowej z mechanizmemi warsztatami tkackimi, w których konstrukcji teraz dopiero doszliśmy do zupełnej doskonałości i otrzymaliśmy na to patent. — Polecamy się przeto Publiczności z tem nadmienieniem, że możemy wyrabiać Żakardy w najrozmaitszych podziałach i całości, z zapewnieniem zawsze rzetelnej usługi.

F. W. Thiele et Schmidt,
w Berlinie.

	Tal:	Rs.	kop:
Żelazne pojedyncze Żakardy o 100 arkadach	17	15	30.
" " " 200 "	20	18	—
" " " 400 "	25	22	50.
" " " 600 "	36	32	35.
" " " 800 "	48	43	20.
" " " 1200 "	80	72	—
" " podwójne 400 "	40	36	—
" " " 600 "	64	57	60.

Warsztaty tkackie mechaniczne z Żakardami żelaznymi we wszelkich szerokościach od 250 tal: (225 rs.).

Z mechanizmem powtarzającym (*Repetir werk*) pojedynczy Żakard kosztuje o 12 tal; a podwójny o 20 tal: drożej.

Drewniana i żelazna Machina pociągowa do nicielnicy (*Schaftziebmachine*) od 10 do do 20 tal: (od 18 rs.).

Drewniana spustnica (*Rabattir werk*) 18 tal: (rs. 16 k. 20).
Machina do wybijania dziurek w kartonach, od 50 do 160 tal: (od 45 do 148 rs.).

Machina do kopjowania kartonów, 400 do 450 tal: (360 do 405 rs.).

Machina do krajania kartonów, od 25 tal: (22 rs. kop: 50).

Machina obrotowa krajająca od razu cały arkusz na podłużne pasy, od 50 do 100 tal: (45 do 90 rs.).

Blaty do armatury (*Harnischbret*), stosownie do szerokości i ilości dziurek.

Mamy także ciągle w zapasie:

Cieżarki otwiane wszelkiej wielkości, Szauiry, Struny, Szpagat do armatury, Sprężyny, Rółka, Trzcinki, Guzy do cylindrów, Płochy i t. d., i t. d. — Paki i wszelkie opakowania, będą najtańszej liczone.

F. W. Thiele et Schmidt,
w Berlinie.

JUSTUS HARLAND, DENTYSTA.

Zaleca się, tak z wyrabiania zębów sztucznych, bez żadnych drutów i bacyków, jako i z wynalazku osadzania zębów w sposób zupełnie nowy, oraz z plombowania zepsutych zębów za pomocą nowo wynalezioną masę; mieszka w Hotelu Europejskim pod N° 6; udziela codziennie konsultację, od 9tej rano do 5tej po południu.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania w domu Nr 315, na 2m piętrze, ze wschodów na prawo, **Obrazy** pedzła znakomitych malarzy; Lustra; Meble mahoniowe i fesonowe; tudzież rozmaite Sprzęty domowe. Wiadomość na miejscu w każdym czasie.



Jest do sprzedania **Tarantas** Sybirski. Wiadomość w Aptece Szpitala Ujazdowskiego. Wiadzieć go można każdego dnia i chwili.

Są **MAGLE** do sprzedania przy ulicy Krako-Przedmieście, wprost Dobroczyńności, Nr 433, nowe angielskie, w najlepszym stanie, ze Sklepem od ulicy Roziej i wszystkimi ruchomościami co do Sklepu należy.

LOKALE na Bawarję, Kawiarnię, Restaurację, do wynajęcia od 1go Października r. b., w domu Nr 163 Gdańska Piwnicą zwanym, nowo wyremontowanym. — Tamże są do sprzedania: **ROCZ** na wiszących resorach, w dobrym stanie; **Prełotka** na jednego konia; **Mebel** mahoniowe włosienicą czarną kryte; **Ranapa**, 2 Fotele, 6 Krzesel, Stół, Stolik wistowy, 4 Łóżka jesionowe, i t. p.

Dwie **Lampy** Sklepowe, o 3ch płomieniach, bardzo mało używane, są do sprzedania, za połowę ceny jaką kosztowały. Wiadomość przy ulicy Krako-Przedm: Nr 444, naprzeciw Odwachu, w Sklepie.

Przy ulicy Jasnej pod Nr 1363b, obok Śto-Krzyżkiej, jest do wynajęcia w każdym czasie, na rok jeden **Lokal** sam w sobie, na 1m piętrze, z meblami, zupełnie odświeżony, składający się z 5u Pokoi, Salonu z gankiem, Przedpokoju, Ruchni, Garderoby, Góry, Piwnicy i Stajni.

Potrzeba jest dwóch **Chłopców** dobrej konduity, umiejących czytać i pisać, do Fabryki Lamp, Bronzów i warsztatów Blacharskich. Wiadomość pod Nr 468/9, przy ulicy Senatorskiej.

Kommissarz Administracyjny Cyркуla 12go. W skutku polecenia Magistratu miasta Warszawy z dnia 13 (25) Sierpnia r. b. Nr 15,589, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 12 (24) Września r. b. o godzinie 10tej z rana w Rancellarji Jego, odbędzie się głosna in plus licytacja na jedno-roczone wydzierżawienie Possessji Nr 193, a to na satysfakcję zaległych podatków. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 160. Przystępujący zaś do licytacji winni złożyć wadium rs. 40, które w razie nieutrzymania się zaraz zwrócone mieć będą. Warunki licytacyjne w Rancellarji podpisanego każdego dnia, wyjąwszy dni świątecznych, przejrzane być mogą. — Szydłowski.

Zyto oryginalne do wysiewu, z Probstej, Wazy, i nowa Krzyca „Ceres-Rogen” zwane, nadeszło do Składu Nasion i Cukru Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej obok Resursy, i sprzedaje się na korce, garńce i funty; — tamże również dostać można do wysiewu jesiennego Jęczmienia, Owsa i Wyki zimowej; oraz wszelkich innych gatunków Nasion pastewnych, ogrodowych, i leśnych, które przed zimą wysiewać wypada.

Do NAJĘCIA każdego czasu KARETY i POJAZDY z końmi i liberją, przy ulicy Nowy-Świat № 1249, w domu Wnej Dratz, 3ci dom od rogu ulicy Święto-Krzyżkiej.

APPARTAMENT całego pierwszego piętra, odnowiony i wyklejony obiciem, składający się: Z Wielkiego Salonu z Balkonem, 10ciu obszernych Pokoi, Ruchni z Antresolą, Spiżarni z Kurytarzem oszklonym, wraz z Stajnią, Wozownią, Piwnicą i wszelkimi wygodami, do najęcia od Sgo Michała r. b., przy ulicy Rymarskiej, wprost Kommissji Skarbu, Nr 471 lit. H.

Wiadomość w Składzie **Braci Lesser**. W Magazynie Mebli przy ulicy Elektoralnej pod Nr 759, są gotowe rozmaite garnitury **Mebli**: palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, z wysłaniem lub bez, Romody, Szafy, Konsolki, Biurko, Sekretarki, Toalety, Serwantki, Stoliki do kart, Łóżka mahoniowe, Kredensy, Krzesła wyplatane, i t. p. — **Hollenberg**.

Zarządzając lat kilka hotelem, oraz na prowincji pałacem, mając chlubne świadectwa, a do tego swoje gospodarstwo, jako rekojmie, pragnie przyjąć tak w Warszawie **ZARZĄD** Domu, Hotelu lub na prowincji Pałacu. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 513, na 1m piętrze.

Przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 617 w domu dawniej Biblioteką Załuskich zwanym, gdzie się obecnie znajduje Zakład Ś. FELIXA, są do wynajęcia od Sgo Michała, **Składy** i **Piwnice**. Wiadomość u Rządcy domu.

ARMY RAZORS.



Zaszczytnie znane **BRZYT W Y** Armijskie Johna Heifford Sheffield, **których nigdy wecować niepotrzeba**, poświadczone dyplomem fabrykanta, jak również przez władzę i ministerjum Królestwa Wielkiej Brytanji, Ambasadora Cesarsko-Rosyjskiego i Królewsko-Pruskiego w Londynie, sprowadzić można jedynie przezemnie. — Każda brzytwa powinna mieć napis wryty: „John Heifford Sheffield” na jednej i „E. M. Austrich, Berlin” na drugiej stronie; **wszystkie inne bez tych nazwisk uznaję za nieprawdziwe**. — Brzytwy, któreby się niepodobały, każdego czasu wymienione będą.

CENA jednej sztuki z futerałem po... kop: 75

Ex ra-fine... rs. 1... 5

E. M. Austrich, w Berlinie pod Lipami Nr 62. **SKŁAD** główny w Warszawie i na całe Królestwo, w handlu P. M. Tokar, przy rogu ulic Franciszkańskiej i Nalewki Nr 1819.

FORTEPIAN nowy, o siedmiu oktawach, który kosztował rs. 375, jest do sprzedania za rs. 250; widzieć go można codziennie przy ulicy Kapitulnej pod Nr 536, na 2m piętrze od fronta.

Do Składu **Owoców** przy ulicy Rymarskiej, w domu **Wgo Heuricha**, pod Nr 737/3, nadszedł świeży transport **WINOGRON Wiedeńskich**, które sprzedają się funt po kop: sr. 30. — Tamże dostać można różnych **OWOCÓW**, po cenie bardzo umiarkowanej.

Cebul Kwiatowych z Hollandji, w kilkuset **gatunkach**, jako to: Hyjacentów, Tulipanów, Narcyzów, Tacetów, Żonkillów, Lillji, Anemonów, Ranunkulów, Gładiolusów, Fritillarii, Polebieum, Iris, Amarillis, Proeus, Galanthus, i Ar um, już nadszedł transport do Składu Nasion i Cukru Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej obok Resursy; gdzie się sprzedają po cenie w katalogu na r. b., (który się na żądanie gratis udzela).

W Possessji pod Nr 1769c przy ulicy Nowowiniarskiej, są do wynajęcia od każdego czasu dwie **Piwnice**, 30 lok: długi, 10 szerokości, sobie przyległe, suche, na Skład dogodne. Wiadomość u Rządcy domu.

TRAN świeży tegoroczny, oczyszczany przezemnie bez rozkładu części składowych, od kwasów lotnych i drapiących, jakie się tworzą skutkiem gorąca i transportu, a w smaku bez zaprzeczenia, daleko przyjemniejszym od wszystkich gatunków sprowadzanych z zagranicy, znajduje się do sprzedania w znacznym zapasie, w Apteczce przy ulicy Elektoralnej, funt po kopiejek pięćdziesiąt. — Karpiński Magister Farmacji.

Data 12go Września 1857 r., o godzinie 10tej z rana, sprzedane będą przez przymusową Sądową Licytację w Trybunale Cywilnym, w Siedlcach, Dobra Ziemskie **MOTWICE** z przyległościami, położone w Okręgu Włodawskim, Gubernji Lubelskiej. Rozległość tych dóbr wynosi wedle mapy Rejestru pomiarowego dziesiątyn 2,631, czyli miary Chełmińskiej (włók 175, morgów 12). Gleba Ziemi w części Pszenna klasy IIgiej, a w części Żytnia klasy Iszej i IIgiej. Łąki są grundowe i błotne, Pastwiska rozległe. Oddalone są od rzeki Bugu wiorst 28, a od szosy Brzeskiej wiorst 35; od miasta handlowego Międzyrzecza wiorst 35. — Dobra powyższe składają się z Folwarku rezydencyjnego **Motwice** i Wsi tegoż nazwiska, oraz z Folwarku **Dubów** i Wsi Zarobne **Pohorylece**. Pańszczyzna dostateczna od 54 gospodarzy ciągłych cokolnych, a nadto od komorników. — Dwór rozległy z Ogrodem Angielskim i fruktowym, dający obszerne i wygodne pomieszkanie. Budowle dworskie Folwarczne, przez większość murowane, pod dachówką. Wszystkie zaś w ogóle Budowle, tak dworskie jak i włościańskie, w dobrym stanie. Zgola jest to majątność dobrze zagospodarowana i pod każdym względem reputowana, jako pojętne Dobra do nabycia. — Licytacja rozpocznie się od summy rs. 57,000, jako 2/3 części szacunku. Obszerne opis Dóbr i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w Rancellarji Pisarza Trybunału w Siedlcach, lub u Patronów tegoż Trybunału: Białawskiego i Chomiczewskiego. — Wadium do licytacji, rs. 6,000.

Młody człowiek, praktykujący w handlach zagranicznych, posiadający chlubne świadectwa, życzy znaleźć miejsce jako **Subjekt**, Buchalter, lub Ekspedytor w Kantorze. Wiadomość przy placu Teatralnym pod Nr 473c, w Składzie A. Schuster.

GUANO

NA KREDYT RATAMI SPŁACANY,

Dom Handlowy Juljusza Wertheim w Warszawie pod Nr 413 lit. F, na placu za Żelazną-Bramą, sprowadził znaczną partję prawdziwego *Peruwjańskiego Guano*, które może być nabytem, bądź za gotowiznę, bądź na kredyt przez Bank Polski dla Właścicieli ziemskich udzielany. Guano to zakupione zostało od PP. Ant. Gibbs et Son w Londynie, którzy posiadają monopol prawdziwego Guano nieulegającego podejrzeniu o sfałszowanie, i dla tego też Bank Polski, po rozpoznaniu złożonych sobie dowodów pochodzenia, na kupno takowego, odezwał zd. 27 Lipca (8 Sierp.) r. b. N° 19,040, kredytu z rozkładem naraty do Domu Handlowego Jul. Wertheim udzielić postanowił. — Obstalunki mogą być udzielane bądź ustnie, bądź w drodze korespondencji.



W Xiegarni G. Hermanstada przy ulicy Freta szerokiej, są różne **XIAŻKI** Szkolne i Atlasy; tudzież do Szkoły Agronomicznej Gospodarskie Xiążki; i Xiążka do Nabożeństwa p. Dunina, na welinowym papierze, Leszno, w W. X. Poznańskim, z rycinami, ozdobnie opracowane, rs. 2 kop. 25.

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej w Powiecie Zamoyskim, jest do wydzierżawienia na lat 24 w każdym czasie, bezpańszczyzniany **Folwark RULIKÓW**, o wiorst 4 od miasta Okręgowego Szczepieszyna położony, obejmujący przestrzeni około 147 dziesiątyn czyli morgów 286 pretów 65, z kompletnymi zasiewami ozimymi i jaremi. Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechce do P. Przybyłowskiego Rządcy Klucza Tworczyńskiego, we wsi Rodecznicy zamieszkałego, u którego bliższą wiadomość o warunkach Kontraktu powziąć i wejść z nim w układy, będzie można.

Wies **Wojny-Szuby**, w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, o wiorst pięć od nowo budującej się kolei żelaznej, od miasta Powiatowego Łomży o wiorst 49, Zambrowa wiorst 28, oraz przy trakcie od miasta Wysokiego do Ciechanowca położone, rozległości około 450 dziesiątyn (włók n. p. 30), z Lasem wystarczającym na swoją potrzebę, Siana fur 150, oraz pańszczyzną sprzężajną rocznie dni 1,872 i pieszą dni 2,340, wysiewu oziminy korcy 90, w ziemi dobrej, w połowie pszennej; są z wolnej ręki do sprzedania w każdym czasie, z inwentarzem lub bez. Wadomość na miejscu.

Miasto **Rypin**, odległe o mil 5 od m. Lipna, o mil 4 od miasta **Sierpeca**, w Gubernji **Płockiej**, liczy mieszkańców 3,000; okolicę ma obfitującą w zamożnych obywateli, a jest bez Lekarza. — Ktoby z PP. Lekarzy życzył osiąść tu, zechce zgłosić się dla bliższego poinformowania, do miejscowej Apteki.

HOTEL GARNI, WIENERA w Wrocławiu.

Podpisany otworzywszy z dniem 1szym Lipca r. b., **HOTEL** pod powyższą nazwą w Wrocławiu, przy ulicy Graüpen Strasse pod Nr 7 i 8, w najpiękniejszej części i w samym środku miasta, w bliskości Teatru, Dworca Kolei Żelaznej, Promenady, i Królewskiego Zamku; urządziwszy takowy z elegancją i wszelkimi wygodami, oraz usługą w języku polskim, poleca się wysokim względem podróżującej. Publiczności, zapewniając wszelkie wygody i rychłą usługę, przy nader umiarkowanych cenach. — **M. Wiener.**

Potrzebny jest **GORZELANY** i zarazem **Piwowar**, do dóbr Gawarczów, w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim leżących; a zatem wzywa się potrzebujących miejsca, ażeby się zgłosili osobiście lub listownie, załączając swoje świadectwa franko, do Rządcy pomienionych dóbr. Poczta adresować przez Rońskie w Gowarczowie. — Rządca Dóbr, Stanisław Gerdziński.

Dwa **Lokale** pod Nr 1127 przy uli: Żelaznej, są do najęcia: 1) od frontu na 1m piętrze, składający się: z Salonu z Balkonem, 6u Pokoi, Kuchni, z Drwalnią, Górą i Piwnicą, tudzież Stajnią i Wozownią, lub bez takowych; wszystko w jak najlepszym stanie, od Sgo Michała, rocznie za rs. 480. — 2) w oficynie na parterze, składający się: z 4ch Pokoi, z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, każdego czasu, rocznie za rs. 200. Wiadomość u Rządcy wspomnionego domu, lub u W. Wojewódzkiego pod Nr 411.

Panowie, którzy z Matką dnia 5 b. m. wynajęli **Pokój** pod Nr 402, na 1m piętrze, na Krakow-Przedm.; raczą się zgłosić natychmiast, ponieważ niewiadomem jest ich nazwisko, ani mieszkanie.

Dnia 5 b. m. przechodząc ulicą Miodową, Kozią i Kra-Przedm.; zgubiono **Akta** procesowe, z obwołatą Alexandrą Majewskiego. Laskawy Znalazca raczy takowe zwrócić do Sklepu materiałów pismiennych Bagińskiego, w domu Małecha, na Krakow-Przedm.; wprost Poczty, za nagrodą.

Jest do sprzedania **KON** stepowy, dobrej rasy, lat 6, maści goładej, zdający pod wierzch i do powozu, pojedynczo, lub w dyszlu. Wiadomość przy ulicy Dunaj, drugi dom od Podwala pod Nr 514, na 1m piętrze od frontu.

Henryk Cadura w Wrocławiu, poleca swoje **Skórzane Rzemiona** do Maszyn, bez szwu, i różnej wielkości. Bliższą wiadomość względem mego Fabrykatu, udzieli W. Henryk Ollendorf w Warszawie, ulica Elekoralna Nr 753.

Jest do sprzedania mocny i zdrowy, powozowy, **KON**, szerści ciemno-siwej, 5cio-letni, wzrostu 2 arszyny i cali 4ry, za 125 rsr. Wiadomość przy ulicy Wspólnej pod Nr 1631.

SKŁAD MACHIN ROLNICZYCH,
Juljusza Partowicz w Wrocławku,
zaopatrzony został w znaczny zapas
MŁOCARN I SIECZKARN
różnego rozmiaru, któremi się WW. PP. Obywatelom Ziemiąskim poleca.

Jest do sprzedania **Wyżeł** rasy kurlandzkiej, dobrze ułożony w czwartym polu; tudzież Dubeltówka, z fabryki Tulskiej. Wiadomość za Jerozolimskimi rogatkami, w domu P. Trzecińskiego, gdzie Pobór kopytkowego, u P. Zawadzkiego lokatora, w każdym czasie.

Z Kantoru Złeczeń przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Przybyły z prowincji Młodzieńce, a który ukończył kurs nauk Gimnazjum Filologicz.; życzy dawać korepetycje za stół i stancję, tu w Warszawie; — oraz potrzebny jest **UCZEN** dobrej kondnity, do Zakładu Inroligatorskiego. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 20. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 0, (podnosi się). **TEATR WIELKI.** Dziś, (Bezpłatnie). — *Chcę sobie pokulać.* — Kantata. — Jutro,

WIDOWISKO Pana KROSSO, na Fokalu, **CODZIENNE**, zaczyna się o godzinie 6 1/2.

Codziennie, jest do widzenia na placu Krasiańskich, **druga wystawa WIELKIEJ Cykloramy**; dalszy ciąg Wojny Krymskiej, i innych Obrazów Artystycznych; od godz: 9ej z rana do 6ej wieczór; a od 6 do 8, przy gazowym świetle.

Dziś i w dni następne, **OMNIBUSY** kursować będą z placu Saskiego, na plac około Ogrodu Botanicznego, za opłatą po kop: 20 od Osoby, i tyleż napowrót.